



PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
Główny Inspektorat Pracy

**PRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW PRAWA PRACY,
W TYM BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY
W PODZIEMNYCH ZAKŁADACH GÓRNICZYCH
ORAZ FIRMACH ŚWIADCZĄCYCH USŁUGI
GÓRNICZE**

Warszawa, listopad 2007 r.

Przestrzeganie przepisów prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy w podziemnych zakładach górniczych oraz firmach świadczących usługi górnicze

Wprowadzenie

W górnictwie podziemnym węgla kamiennego oraz rud miedzi w ostatnich kilku latach obserwuje się niepokojącą tendencję wzrostu i nasilenia zagrożeń naturalnych. W kopalniach węgla kamiennego są to przede wszystkim: zagrożenie metanowe, rosnąca temperatura oraz zagrożenie tapaniami. Natomiast w kopalniach rud miedzi występuje głównie zagrożenie ze strony tapani oraz pogarszają się warunki klimatyczne.

Wzrost zagrożenia metanowego, zagrożenia tapaniami i systematyczne pogarszanie się warunków klimatycznych wynika z rosnącej z roku na rok głębokości, na jakiej wydobywane są surowce. Szczególnej uwagi wymagają zagrożenia metanowe. Na całym świecie postrzegane są one jako największe niebezpieczeństwo dla górnika, źródło wielu tragicznych katastrof. Na ich poziom wpływa kilka wzajemnie na siebie oddziałujących czynników. Jednym z nich jest niewątpliwie ekonomia. Z roku na rok wzrasta koncentracja wydobycia węgla, co poprawia wskaźniki ekonomiczne. Stosowane są też coraz wydajniejsze kompleksy ścianowe. Wzrostowi ilości urobionego węgla towarzyszy jednak wzrost ilości wydzielonego metanu, który coraz trudniej jest rozrzedzić metodami wentylacyjnymi tak, aby zminimalizować ryzyko występowania stref, czy miejsc, gdzie stężenie tego gazu może osiągać niebezpieczne wartości. Wraz z głębokością wzrasta bowiem poziom nasycenia węgla metanem i jest to zjawisko całkowicie od nas niezależne. Z drugiej jednak strony poszukiwanie oszczędności we wszystkich możliwych obszarach spowodowało, że po coraz głębiej zalegający węgiel, węgiel bardziej metanonośny, sięga się najtańszymi sposobami. Na coraz większą skalę występuje więc tzw. eksploatacja podpoziomowa będąca rozwiązaniem zdecydowanie gorszym, pod względem wentylacyjnym, od tradycyjnego, klasycznego sposobu udostępniania złoża.

Na szczęście dzięki, nowoczesnym rozwiązaniom, z bardzo wysokim prawdopodobieństwem można określić miejsca i strefy, gdzie metanu będzie najwięcej. Możliwe jest również ciągłe mierzenie zawartości metanu w powietrzu kopalnianym, by przy jakimkolwiek przekroczeniu dopuszczalnego stężenia wyłączyć wszystkie

urządzenia elektryczne i zminimalizować ryzyko wystąpienia czynnika inicjującego zapłon. Mogłoby się zatem wydawać, że stosowane rozwiązania zabezpieczają całkowicie przed ryzykiem zapalenia lub wybuchu metanu. Jednakże, w ciągu ostatnich 10 lat statystycznie do zapalenia metanu dochodziło częściej niż raz do roku. Za oficjalnymi statystykami zapaleń metanu kryje się inna statystyka, której możemy się tylko domyślać. Zwykle zapalenie metanu poprzedzało wiele sytuacji, w których w podobny sposób lekceważono zagrożenie, a tylko zbiegowi okoliczności zawdzięczać należy, że nie doszło do nieszczęśliwego finału. W wielu przypadkach najslabszym ogniwem był człowiek, który po latach pracy w warunkach zagrożenia metanowego utwierdził się w przekonaniu, że wyposażenie techniczne i system pomiarowy zapewniają mu całkowite bezpieczeństwo. Z tego względu nakaz bezwzględnie przestrzegania ustalonych rygorów postępowania nader często bagatelizował.

Niestety także podczas kontroli stanowisk pracy pod ziemią stwierdzamy (na szczęście bardzo rzadkie) przypadki lekceważącego stosunku do zagrożenia metanowego. Przez niektórych pracowników i – co gorsze - osoby dozoru ruchu systemy metanometrii postrzegane są jako coś, co utrudnia osiągnięcie założonego wyniku produkcyjnego. Tego typu zachowania i mentalność doprowadziły m. in. do katastrofy, jaka miała miejsce w listopadzie 2006 r. w kopalni „Halemba” w Rudzie Śląskiej.

Przyczyną tragicznego wydarzenia było zapalenie i wybuch metanu oraz wybuch pyłu węglowego, czego skutkiem było działanie na uszkodzonych płomienia o wysokiej temperaturze i dynamicznie przemieszczającej się fali ciśnieniowej oraz atmosfery niezdanej do oddychania.

Do wypadku przyczyniła się nieprawidłowa praca osób kierownictwa i dozoru ruchu kopalni oraz firmy wykonującej likwidację obudowy, polegająca m.in. na: dopuszczeniu do eksploatacji urządzeń elektrycznych w likwidowanej ścianie niespełniających wymagań przepisów; niewłaściwej ocenie ryzyka zawodowego, która nie uwzględniła w dostatecznym stopniu zagrożenia metanowego i wybuchem pyłu węglowego; niewycofywaniu pracowników z zagrożonego rejonu pomimo przekroczeń dopuszczalnych stężeń metanu oraz występowania mieszaniny wybuchowej; braku i niewłaściwej kontroli rejonu likwidowanej ściany, zgodnie z wymogami projektu technicznego; dopuszczeniu pracowników do pracy w trudnych warunkach bez wymaganych kwalifikacji i instruktażu oraz przystąpieniu do robót likwidacyjnych pomimo nieprzygotowania układu transportowego.

Rola organów sprawujących nadzór nad przestrzeganiem przepisów i zasad bezpieczeństwa pracy w kopalniach polegać więc musi także na wyznaczeniu granicy, kiedy względy ekonomiczne muszą ustąpić przed podstawowym nakazem zapewnienia bezpieczeństwa ludziom.

Wyniki kontroli podziemnych zakładów górniczych

W okresie od marca do września 2006 roku inspektorzy pracy przeprowadzili w 11 podziemnych zakładach górniczych, zatrudniających łącznie prawie 39000 pracowników, kontrole przestrzegania przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy w strefach o największym poziomie zagrożeń naturalnych oraz przy pracach powodujących najpoważniejsze zagrożenia wypadkowe.

W wyniku kontroli wydano środki prawne w postaci 330 decyzji nakazujących usunięcie przez pracodawców nieprawidłowości w zakresie bezpieczeństwa pracy oraz 94 wnioski z poleceniem usunięcia uchybień w zakresie prawa pracy i organizacji procesów produkcyjnych.

W analogicznym okresie 2007 r. skontrolowano 12 kopalń węgla kamiennego zatrudniających prawie 37000 pracowników. W celu wyeliminowania stwierdzonych nieprawidłowości inspektorzy pracy wydali 198 decyzji nakazowych dotyczących zagadnień bhp oraz 55 wniosków dotyczących uregulowania uchybień z zakresu prawa pracy oraz organizacji pracy.

W zakresie przestrzegania prawa pracy najpoważniejszym problemem występującym we wszystkich kopalniach, zarówno wydobywających węgiel kamienny, miedź oraz sól, jest nieprzestrzeganie ustalonych norm czasu pracy. Zagadnienie to stanowi przedmiot zainteresowania inspekcji pracy od wielu lat. Występujące w przeszłości nieprawidłowości uległy znacznemu nasileniu w związku z restrukturyzacją zatrudnienia oraz procesem łączenia kopalń.

W ramach zwiększania efektywności funkcjonowania kopalń utrzymywano na niezmiennym poziomie wydobycie węgla przy jednoczesnym stałym spadku zatrudnienia. Specyfika zakładów górniczych powoduje również konieczność zapewnienia prawidłowej obsady osobowej na stanowiskach w ruchu zakładu górniczego także w niedziele, święta i dni wolne. Z wykonywania pracy w te dni nie można zrezygnować ze względów bezpieczeństwa, co z kolei prowadzi do przekraczania norm czasu pracy. Podkreślić należy, że w wielu sytuacjach wynika to z braku odpowiedniej organizacji pracy, akceptowanej niestety przez pracowników jako jedna z możliwości zwiększenia wysokości wynagrodzenia.

W czasie kontroli stwierdzano w prawie wszystkich kopalniach, że część pracowników świadczyła pracę w niektórych tygodniach bez zapewnienia dni wolnych od pracy, co prowadziło do niezachowania przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy. Z ewidencji czasu pracy wynikało, że część pracowników wykonywała prace nawet przez 20 kolejnych dni, bez udzielenia innego dnia wolnego.

Poważnym problemem w górnictwie jest również przestrzeganie norm skróconego czasu pracy na stanowiskach, gdzie w wyniku przeprowadzonych pomiarów klimatycznych stwierdzono przekroczenie temperatury.

W toku kontroli w prawie wszystkich kopalniach, gdzie to zagrożenie występuje, nie są przestrzegane normy czasu pracy skróconego do 6 godzin. Faktycznie przepracowany przez pracowników czas, liczony łącznie ze zjazdem i wyjazdem, przekracza tę normę nawet o ponad godzinę.

Problemem pozostaje także kwestia ewidencji czasu pracy. W niektórych kopalniach prowadzona jest ona w formie kilku odrębnych dokumentów. Kontrole prowadzone w kopalniach Kompanii Węglowej S.A. wykazały, że nie została tam uregulowana jednoznacznie sprawa sposobu rejestracji czasu pracy, np. poprzez ustanowienie jednego aktu, w którym kompleksowo zdefiniowane zostałyby zasady prowadzenia takiej ewidencji.

Ujawnione nieprawidłowości z zakresu prawa pracy wynikały najczęściej z braku znajomości obowiązujących przepisów przez osoby organizujące i nadzorujące prowadzone prace, niedoboru pracowników w okresach nasilenia prac, a także błędów organizacyjnych popełnianych na różnych szczeblach zarządzania. Wyniki kontroli czasu pracy i zastosowane środki prawne spowodowały, że w większości kopalń podjęte zostały działania o charakterze szkoleniowym i informacyjnym, mające na celu zapoznanie osób dozoru, zwłaszcza średniego szczebla, z obowiązującymi przepisami.

W zakresie technicznego bezpieczeństwa pracy rozszerzenie wydobycia podziemnego utrudnia eliminowanie zagrożenia pożarowego, metanowego i zapewnienie prawidłowego mikroklimatu. Wg ostatnich danych Wyższego Urzędu Górniczego spośród 33 zakładów górniczych, w 27 kopalniach prowadzono lub prowadzi się eksploatację w 74 ścianach poniżej poziomu udostępnienia. Aż w 36 z nich prowadzono w partiach pokładów zaliczonych do III lub IV kategorii zagrożenia metanowego. Poprawa warunków pracy - mikroklimatu na stanowiskach dołowych - wymaga znacznych nakładów finansowych na drogie urządzenia klimatyzacyjne przy jednoczesnym zapewnieniu odpo-

wiedniej ilości powietrza doprowadzanego do wyrobisk. Ten problem będzie narastał wraz z wydłużaniem się dróg wentylacyjnych i jednocześnie dróg uciezkowych. Związane jest to z ograniczeniem liczby wykonywanych wyrobisk udostępniających w kamieniu oraz budowy nowych szybów. Znacznym problemem dla pracodawców będzie też efektywny czas pracy zmianowej pracowników zatrudnionych w skróconym czasie pracy, który uwzględniając czas dojazdu i dojścia do stanowiska pracy, może wynosić około 2 godzin.

W wyrobiskach dołowych kontrolowanych przez inspektorów pracy nie stwierdzano nieprawidłowości w zakresie działania czujników metanometrii zarówno automatycznej, jak i wskazań metanomierzy indywidualnych.

Wyniki kontroli wskazują, że nie jest właściwie doceniana profilaktyka chroniąca przed działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia przez osoby dozoru i kierownictwa zakładu, o czym świadczą przypadki stosowania środków ochrony indywidualnej bez przeprowadzenia procedury doboru optymalnej ochrony do występujących warunków. Półmaski przeciwpyłowe i zatyczki przeciwhałasowe wydawane były pracownikom bez oceny wielkości i skali zagrożenia na danym stanowisku pracy.

Ponadto stwierdzone w kopalniach nieprawidłowości polegały najczęściej na: nieprzestrzeganiu ładu i porządku na stanowiskach pracy, niezapewnieniu drożności dróg komunikacyjnych, transportowych i uciezkowych oraz na nieutrzymaniu maszyn i urządzeń w stanie pełnej sprawności oraz w warunkach określonych w dokumentacjach techniczno ruchowych, np.: zatarte i zablokowane krążniki przenośników taśmowych, zanieczyszczone trasy przenośników, tarcie taśmy przenośnikowej o konstrukcje i elementy drewniane. Zaniedbania w tym zakresie nader często stanowią przyczynę wypadków przy pracy, np. przy próbie usunięcia usterki w czasie ruchu przenośnika. Z tego względu inspektorzy pracy podczas kontroli wydali dużą liczbę decyzji ustnych nakazujących natychmiastowe udrożnienie dróg komunikacyjnych i transportu materiałów.

Ujawniono też przypadki nieznajomości przez pracowników zagrożeń występujących na stanowisku pracy oraz brak szkoleń specjalistycznych dla osób dozoru.

Wypada zaznaczyć że, w kopalniach działania zapobiegawcze niestety podejmowane są często dopiero po zdarzeniu wypadkowym, na polecenie inspektora pracy. Tak było w kopalni „Ziemowit”, gdzie w czerwcu 2006 r. miał miejsce wypadek przy pracy, podczas którego urazowi śmiertelnemu uległ pracownik zatrudniony w ścianie. Czynność klinowania jednego z podciągów szynowych zabudowanych w rejonie

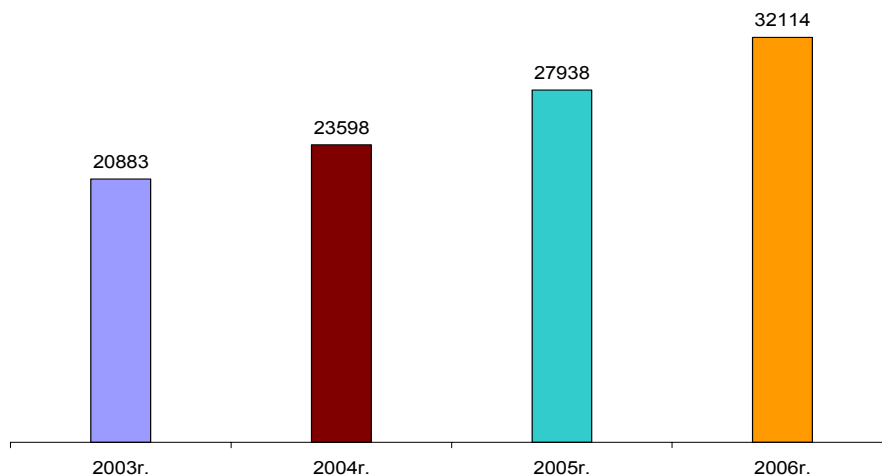
skrzyżowania, wykonywał stojąc na silniku napędu przenośnika. W trakcie wykonywanych czynności stracił równowagę i z wysokości ok. 1,1 m spadł na będący w ruchu przenośnik podścianowy. W pozycji leżącej przejechał na urobku pod „bramką” (stanowiącą element zabezpieczający przed możliwością dostania się ludzi do kruszarki), a następnie (mimo praktycznie natychmiastowego zatrzymania przenośnika) pod kruszarką.

Sformułowane przez inspektora pracy wnioski pokontrolne zostały przekazane pracodawcy do realizacji. Wnioski te dotyczyły niezwłocznej weryfikacji istniejących przepisów (wewnętrznych instrukcji) odnośnie zasad bezpiecznego stosowania przenośników podścianowych wyposażonych w kruszarki kęsów oraz zabudowania wyłączników (bramek) bezpieczeństwa urządzenia blokującego ruch przenośnika w taki sposób aby spełniały swoją rolę w każdym przypadku jej uruchomienia przez znajdującego się na przenośniku człowieka.

W większości kopalń dopiero po tym zdarzeniu przystąpiono do opracowania instrukcji bezpiecznego poruszania się i wykonywania prac przez pracowników zatrudnionych w wyrobiskach przyścianowych w rejonie zabudowanych przenośników zgrzeblowych współpracujących z kruszarkami.

Wyniki kontroli w podmiotach gospodarczych wykonujących usługi w ruchu podziemnych zakładów górniczych

W ostatnich latach znacznie zwiększyła się liczba podmiotów gospodarczych wykonujących różnego rodzaju usługi w ruchu podziemnych zakładów górniczych.



Rys. 1. Zatrudnienie w firmach usługowych. Źródło WUG.

Ze względu na wyraźnie wzrostową tendencję świadczenia usług na rzecz kopalń przez tego rodzaju firmy, Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła w nich w 2006 i 2007 roku kontrole przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawa pracy. Kontrola objęła 40 pracodawców, którzy zatrudniali łącznie prawie 6845 pracowników, w tym 323 kobiety. W żadnym z kontrolowanych zakładów nie zatrudniano pracowników młodocianych.

Najważniejszymi problemami **z zakresu prawa pracy** w tej grupie pracodawców wydają się być problemy dotyczące zatrudniania pracowników na podstawie umów cywilnych, przestrzegania - podobnie jak w kopalniach - norm czasu pracy oraz zachowania terminowości i prawidłowości wypłaty wynagrodzenia za pracę.

Zatrudnianie pracowników na stanowiskach pracy pod ziemią na podstawie umów cywilnoprawnych – około 80% pracowników tych firm wykonujących prace dołowe na początku 2006 r. było zatrudnionych na tej podstawie - w opinii inspektorów pracy jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa.

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo górnicze i geologiczne stanowi, że prace takie podlegają nadzorowi sprawowanemu przez osoby dozoru ruchu posiadające odpowiednie kwalifikacje i odbywać się muszą w zgodzie z przyjętą w kopalni organizacją pracy, polegającą na podporządkowaniu się: obowiązkowi rejestrowania zjazdu pod ziemię i wyjazdu na powierzchnię, możliwości zjazdu i wyjazdu tylko w określonych godzinach, obowiązkowi wykonywania poleceń osób dozoru ruchu, zarówno firmy wykonującej usługę, jak i kopalni.

Wszystkie te przesłanki wskazują, że w stosunku do osób zatrudnionych w zakładach górniczych, w szczególności pod ziemią, powinny być stosowane umowy o pracę.

Należy podkreślić, że zatrudnianie osób na podstawie umów cywilnoprawnych daje dużą samodzielność i autonomię zleceniobiorcy czy też wykonawcy dzieła, i dlatego może mieć negatywny wpływ na szeroko pojęte bezpieczeństwo pracy. Całkowite wyeliminowanie praktyki zawierania w górnictwie umów cywilnoprawnych, zamiast umów o pracę, możliwe jest jednak tylko przy aktywnej postawie kopalń zamawiających usługi.

Podkreślić należy że, podjęte przez inspektorów pracy działania decyzyjne w 2006 roku spowodowały, że podczas przeprowadzonych kontroli w 2007 roku tylko w jednym przypadku stwierdzono zatrudnianie pracownika przy pracach dołowych na

podstawie umowy cywilnoprawnej. W tym jednak przypadku było to postępowanie zgodne z obowiązującym prawem.

Problemem są również nieprawidłowości dotyczące czasu pracy. Mają one charakter nagminny i występują zarówno w kopalniach, jak i w firmach usługowych. Można tu wymienić nieprzestrzeganie dobowego i tygodniowego wymiaru czasu pracy oraz niezapewnianie wypoczynku dobowego i tygodniowego. Jest to związane z koniecznością dostosowania organizacyjnego do systemu rozkładu i rejestracji czasu pracy w kopalni, w której dany podmiot realizuje zadanie usługowe.

Problem może być rozwiązany wraz z uporządkowaniem uregulowań wewnętrznych w tym zakresie.

W zakresie prawidłowości i terminowości wypłat wynagrodzenia pracownikom zauważa się symptomy poprawy. W 2006 r. tylko w 4 kontrolowanych podmiotach stwierdzono przypadki nieterminowego wypłacania wynagrodzeń i innych świadczeń ze stosunku pracy, przy czym w 2 przypadkach były to zaległości bieżące, w związku z czym do pracodawców skierowano decyzje płatnicze opatrzone rygorem natychmiastowej wykonalności. Natomiast podczas kontroli w 2007 r. stwierdzono 1 przypadek nieterminowego wypłacenia wynagrodzenia pracownikom. Na skutek decyzji inspektora pracy niezwłocznie wypłacono 78 pracownikom zaległe wynagrodzenie na ogólną sumę 163.000,00 złotych.

Podczas kontroli inspektorzy pracy szczególną uwagę zwracali na zagadnienia związane z przestrzeganiem **przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy**.

W 2006 r. w czasie kontroli przestrzegania przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy stwierdzone nieprawidłowości uregulowano 332 zarządzeniami nakazowymi. W 2007 roku inspektorzy wydali 119 zarządzeń nakazowych oraz 90 wniosków dotyczących usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. W odniesieniu do trzech firm, w których ujawniono m.in. ukrywanie wypadków przy pracy oraz rażące nieprawidłowości stwarzające bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia pracowników, do zakładu ubezpieczeń społecznych skierowano wnioski o podwyższenie wymiaru składki ubezpieczenia wypadkowego o 100%.

W firmach usługowych powszechnie jest eksploatowanie maszyn i urządzeń górniczych w bardzo złym stanie technicznym, zagrażającym bezpieczeństwu obsługujących je pracowników. Niektóre z takich maszyn w ocenie inspektorów nadawały się jedynie do złomowania.

Najczęściej naruszenia przepisów bezpieczeństwa pracy polegały na: niezapewnieniu ładu i porządku na stanowiskach pracy oraz na dojściach do tych stanowisk, niewłaściwej obudowie lub braku zabezpieczeń stropu i ociosów drążonych bądź przebudowywanych wyrobisk, niewłaściwym stanie technicznym stosowanych maszyn i urządzeń.

Ciągle jeszcze pracodawcy w firmach usługowych nie zapewniają pracownikom właściwej odzieży roboczej i środków ochrony indywidualnej, nie wywiązują się także z obowiązku przeszkolenia pracownika przed dopuszczeniem go do pracy.

W czasie kontroli **dokumentacji powypadkowych** w zakładach górniczych i podmiotach gospodarczych wykonujących prace w kopalniach stwierdzano nieprawidłowości w zakresie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy. Dokonana analiza około 250 dokumentacji powypadkowych wykazała:

- w 11 przypadkach inny skład zespołu powypadkowego niż zespół przeprowadzający oględziny miejsca wypadku,
- w 6 przypadkach nieprawidłowy skład zespołu,
- w 6 przypadkach sformułowano nieprawidłowe przyczyny wypadku,
- w 8 przypadkach sformułowano wnioski profilaktyczne nieadekwatne w stosunku do przyczyn wypadku,
- 6 ewidentnych zdarzeń wypadkowych, które nie zostały uznane za wypadki przy pracy.

Stwierdzane są przypadki sporządzania dokumentacji powypadkowej ze znacznym opóźnieniem, często dopiero na pisemny wniosek poszkodowanego.

W czasie przeprowadzonych w 2006 i w 2007 r. kontroli podmiotów gospodarczych wykonujących roboty w ruchu zakładów górniczych skontrolowano przestrzeganie przepisów w zakresie zgłaszania i rejestracji zaistniałych wypadków przy pracy oraz prowadzenia dochodzeń powypadkowych. W 4 kontrolowanych podmiotach ujawniono przypadki udzielenia pracownikom pomocy medycznej w następstwie doznanych urazów w okolicznościach wskazujących, że urazy te powstały w wyniku zdarzeń mających związek z pracą. Część poszkodowanych pracowników kierowana była z punktów opatrunkowych do dalszego leczenia ambulatoryjnego lub szpitalnego i orzekane były wobec nich okresy niezdolności do pracy spowodowanej chorobą. Natomiast w dokumentacji oddziałowej (książkach raportowych) oraz w rejestrach

wypadków przy pracy brak było zapisów odnoszących się do tych zdarzeń, co wskazuje na próby ukrycia wypadku.

Podsumowanie i wnioski

Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadzając czynności kontrolne w zakładach górniczych ściśle współpracuje z urzędami górniczymi, zgodnie z postanowieniami porozumienia z dnia 12 lipca 2007 r. zawartego między Głównym Inspektorem Pracy i Prezesem Wyższego Urzędu Górniczego w sprawie szczegółowych zasad współdziałania. Prowadzimy również wspólne kontrole, podczas których problematyka występujących zagrożeń naturalnych zawsze stanowi priorytet.

Należy nadmienić, że Prezes Wyższego Urzędu Górniczego powołując komisje do zbadania okoliczności i przyczyny najpoważniejszych wypadków przy pracy każdorazowo zaprasza do udziału w jej pracach przedstawiciela Państwowej Inspekcji Pracy. Tak było między innymi w przypadku katastrofy w kopalni „Halemba” w 2006 r. Ta dobra współpraca umożliwia szerokie i interdyscyplinarne spojrzenie na problematykę bezpieczeństwa i higieny pracy w specyficznej branży górniczej i z pewnością dobrze służy poprawie bezpieczeństwa pracy górników.

W 2006 roku przeprowadzono wspólne kontrole w kopalniach węgla kamiennego zatrudniających 17 firm wykonujących prace w wyrobiskach dołowych. W roku 2007 takie kontrole są kontynuowane.

Przeprowadzone kontrole w zakładach górniczych i podmiotach gospodarczych wykonujących prace w ruchu zakładów górniczych wskazują na duże zaniedbania organizacyjne, szczególnie w odniesieniu do czasu pracy. W kopalniach i podmiotach usługowych występują duże braki odpowiednio wykwalifikowanej i doświadczonej kadry dozoru wszystkich szczebli. Pośrednio związane jest to z likwidacją szkolnictwa w branży górniczej. Z tego względu pojawiła się również większa liczba nowych pracowników nieposiadających żadnego przygotowania zawodowego ani wiedzy o występujących zagrożeniach.

Nawet najnowocześniejsza technika i technologia nie spełnią do końca swojej funkcji, jeśli nie będzie im towarzyszyć wysoki poziom świadomości i odpowiedzialności ludzi. Z tego też względu konieczne jest ciągłe edukowanie pracowników i kadry inżynieryjno – technicznej w zakresie właściwego organizowania i prowadzenia prac na stanowiskach pracy.

Konieczne jest również uporządkowanie ewidencji czasu pracy. W kopalniach czas pracy rejestrowany jest w wielu dokumentach, i dlatego pracodawcy powinni określić

jednoznacznie, który dokument w kopalni jest właściwym rejestrem czasu pracy pracownika w rozumieniu § 8 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika.

Ponadto wyniki kontroli wskazują, że:

- prace wykonywane przez pracowników podmiotów zatrudnionych w ruchu zakładu górniczego wymagają systematycznego nadzoru i kontroli, tym bardziej, że są to pracownicy często mało doświadczeni i kierowani z dnia na dzień do pracy w różnych kopalniach - często o różnych zagrożeniach naturalnych,
- trudne roboty górnicze, wykonywane w warunkach dużych zagrożeń naturalnych, powinny być wykonywane przez pracowników własnych zakładów górniczych (doświadczonych i wysoko wykwalifikowanych),
- poprawy wymaga także jakość profilaktycznej opieki medycznej w zakresie dokonywania okresowych wizytacji stanowisk pracy przez lekarzy sprawujących opiekę profilaktyczną, zwłaszcza wobec tendencji wzrostowej zatrudniania emerytów i rencistów oraz osób podejmujących po raz pierwszy pracę pod ziemią.

Załącznik nr 1. Wypadkowość w górnictwie kopalin podstawowych w latach 2003-2006 (źródło WUG)

rok	2003		2004		2005		2006	
	KWK*	Razem	KWK*	Razem	KWK*	Razem	KWK*	Razem
liczba wypadków ogółem	2420	3277	2242	2973	2116	2909	2320	3067
w tym: śmiertelnych	28	38	10	14	15	21	44	48
ciężkich	34	46	15	20	15	21	16	23
wskaźnik częstości wypadków	15,8	16,31	15,3	15,15	14,9	14,85	16,3	16,0

* załoga własna + firmy usługowe

